

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 220 M  
Z dostawą w miejscu  
lub przesyłką poczt. 240 M  
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 440 M  
Z dwumiesięczną dostawą  
w miejscu lub przesyłką pocztową . . . 480 M

NALĘŻYTOŚĆ POCZTOWĄ UPŁACONO RYCZAŁEM

CENA KOLEJNO POJEDYNCZEGO

10 Mk.

# GAZETA

# WIECZORNA

wychodzi codziennie o godz. 1 po południu i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/1 Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5874.

Lwów, wtorek 14 czerwca 1921

Rok XII

## Anglicy chcą czynnie wystąpić przeciw powstańcom. Projekt sojuszu anglo-francusk. rozbity.

### AMENENA KARENA.

Lwów, 13 czerwca.

Przed 24 wiekami w Atenach największy komik starożytności Arystofanes naśmiewał się ze szkół, w których uczono zagadek. W jednym z fragmentów Arystofanesa pyta tatulo syna, chcąc sprawdzić, ile też nauczył się w szkołach: co to są amenena karena. A były to „cienie, które wiatr przewraca”. Homer je wydobył z Hadesu i pokazał Jonom IV wieku; po czterystu latach niewiele już z tego rozumiano, bo rozwinęła się mowa, a także i wiatr powiał silniejszy i cienie już dawno przewrócił. W epoce Arystofanesa istniały dwa typy szkół: w jednych przygotowywano do zawodów życiowych, w drugich podnoszono przewrócone przez wiatr cienie i zadawano lamigłówki; chodzący do tych drugich szkół chłopiec musiał odpowiadać na pytanie, co to są amenena karena, choć wcale tego wyrażenia nie rozumiał, ani go nie używał. Arystofanesowi wydało się to humorystycznym i tatulo edukujący syna na odgadywanie obumarłych wyrazów, zawędrował na scenę komiczną, skąd swemi spekulatywnymi ambycjami bawił prozaičniejszą i nowożytniejszą ówczesną publiczność ateńską.

Znaną jest złośliwość organów szczytkowych i wytrwałość bakterii. Amenena karena przetrwały wszystkie przewroty i dziś wymagają operacji. Któż z nas nie wie, albo raczej któż z nas wie, co to jest autadelphion kara, co to jest herkos odonton? Biedne dzieci nasze zgadzają te same zagadki, a nazywa się to wykształceniem humanistycznym. Dziwcy pan profesor opowiada w gimnazjum, ile to już uczonych pekiło, nie mogąc odgadnąć, co znaczy diaktoros argeiph mtes, albo z dumą wprowadza sześćdziesiątę z rzędu i tym razem własne tłumaczenie słowa proiapsen. Społeczeństwem zaczyna mruczeć i rebus wchodzi pod znak zapytania.

Mówiąc bez amenena karena, jest to ankieta w sprawie reformy gimnazjum typu klasycznego. Filologia klasyczna w szkole była dotychczas „ćwiczeniem umysłu”, rodzajem kleratu, który wnetby nauczył ludzkość chodzić dookoła siebie, zapatrzoną w jeden punkt, jednakowo — mimo całego chodzenia — oddalony; obecnie musiałaby filologia, bez większych pretensyj, niż wszystkie inne nauki, czegoś nie czegoś i uczyć. Mówi się, (Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

### Anglia chce użyć siły przeciw powstańcom.

Londyn, 13. czerwca.

(PAT). (Reuter). Projekt utworzenia na Górnym Śląsku strefy neutralnej został odrzucony. Rząd angielski uważa za nieodzowne dla przywrócenia spokoju i przywrócenie aurytetytu komisyi międzysojuszniczej. Rząd angielski wysłał

do Paryża i Rzymu noty, w których żądał aby wojska koalicyjne na Górnym Śląsku zostały upoważnione do użycia siły przeciwko powstańcom — w razie potrzeby. Wedle ostatnich wiadomości z G. Śląska, przedstawiciele Francyi i Włoch przyjęli angielski punkt widzenia.

### Plan sojuszu franko-angielskiego rozbity.

Warszawa, 13. czerwca.

(Telef.) (m) Z powodu przemówienia Churchilla w Izbie gmin prasa paryska stwier-

dza jednogłośnie, że plan sojuszu francusko-angielskiego rozbił się. Dzienniki rezygnują nawet z pomocy Anglii.

### BOLSZEWICY ZAWARLI KONWENCYĘ Z KEMALISTAMI.

Moskwa, 13. czerwca.

(S. E. E.) Radca Bolszewicy podpisali w Baku

konwencyę militarną z Kemalistami. Sowdepia wysłał posiłki do Armenii i na front grecki oraz zaopatrzył w żywność armię Kemalistów.

### P. Skirmunt nie będzie ministrem wojny domowej.

Warszawa, 13. czerwca.

(Telef.) (m) O p. Skirmuncie opowiadają tutaj, że jest on człowiekiem o wysokiej etyce politycznej i intryga wszelka jest mu obca. W całym jego charakterze przeważa szczerą i głęboką rycerskość. Z przekonania konserwatysta liberalny, od obskurantyzmu nieskończonie daleki, nowy minister spraw zagr. jest człowiekiem dużej kultury i bezwzględnej lo-

jalności. Jako taki w rządzie nie może więc w żadnym razie być czynnikiem rozkładu. Przeciwnie, przybędzie jeden więcej wyznawca dobrego politycznego obyczaju, którego w stosunkach naszych naprzężonych potrzeba jest niezmiernie. Cokolwiek można powiedzieć o nowym szefie ministerstwa spraw zagr., to jedynie stwierdzić można z całą pewnością, że ministrem wojny domowej nie stanie się nigdy

### Z GŁOSÓW PRASY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 13. czerwca.

(Telef.) (m). „Kuryer Poranny” omawiający humor „Gazety Warszawskiej” z powodu nominacji p. Skirmunta, na co już u nas zwrócono uwagę, stwierdza, iż tego złego humoru nie rozwiązał nawet związek pana Skirmunta z drzewem genealogicznym b. Komitetu Narodowego. „Gazeta Warszawska” dowodzi, że nominacja jest owocem przykrości prezydenta ministrów Włosa i naturalnie intryg kliki Belwederu. Nie zapewna to zbyt słodkiej pracy nowemu ministrowi, na którego i „oczy lewicy” spoglądać będą z nieufnym sarkazmem. Może wreszcie nadejdą czasy, w których nauczymy się tej prostej prawdy, iż polityka zagraniczna państwa, zwłaszcza znajdujące-

go się w trudnych warunkach, jak nasze, warunki powodzenia z zagranicą, musi się wytworzyć przez konanie, że bez względu na sympatyje i idiosyncrazje osobiste, jakie wzbudzić może osoba ministra, opinia publiczna zawsze jest gotowa poprzeć jego wobec świata pozycję. Polityk zagranicznej nie można robić w redakcyach gazety, z których każda chce co innego i do czego innego dąży i za innemi oświadcza się metodami. Musi ona jednym być ożywną hasłem, jedną dyrektywą. Idzie tylko o to, aby to hasło było jasne, a dyrektywa obmyślana, a od tego gmach przy ul. Miodowej opinie polską od lata zeszłego roku stałe odzwyczajają. Miejmy nadzieję, że odtąd zmienią się to na lepsze.



cyi w „Hamlocie” — „Oleś” — „Romeo i Julia” — „Koryolanie” — „Kroń Learze” — „Zbójcach” — „Maryi Stuart” — „Farsie” — „Srebrnym śnie Salomei” — „Dziadach” — „Mazepie” — „Zemście” i t. d.).

W r. 1893 objął Kotarbiński stanowisko głównego reżysera u Pawlikowskiego w Krakowie, a w r. 1898 dyrekcyję teatru im. Słowackiego, gdzie pierwszy wystawił „Wesele” Wyspiańskiego, mimo niechęci i przeszkód stawianych, zapoznając w ten sposób ogół z twórczością genialnego pisarza, któremu później poświęcił obszerniejsze studium p. n. „Pogrobowiec romantyzmu”.

Po powrocie do Warszawy kilkakrotnie kierował Kotarbiński repertuarem pierwszej sceny polskiej, ostatnio w r. 1917, jako przewodniczący zarządu Zrzeszenia artystów teatru Rozmaitości i kierownik literacki.

## Svante Arrhenius w Gdańsku.

Gdańsk, w czerwcu.

Od kilku dni bawi w Gdańsku słynny uczyony sztokholmski prof. Svante Arrhenius, który jak wiadomo, w roku 1903 otrzymał nagrodę Nobla za prace z dziedziny chemii. Do sławy jego przyczyniły się ponadto znakomite wyniki badań, — przedsięwziętych nad zgruntowaniem wpływu księżycy na stany elektryczne ziemi, — dalej o skutkach światła polarnych i o toksynie i antytoksynie. Światły uczyony rozpoczął serję wykładów w Akademii technicznej w Gdańsku.

Pierwszy wykład traktował o źródłach energii świata. Arrhenius rozstrząsał kwestyę, co się stanie, jeżeli zapasy węgla na ziemi kiedyś się wyczerpią, oraz jakie wyniki w tym kierunku wydały badania umiarkowane.

Drugi wykład, który odbył się przy udziale wszystkich osobistości miasta, oraz senatu i profesorów Akademii technicznej jakoteż licznej publiczności, traktował o zapasach ropy na świecie, — jeszcze mniejszych od pokładu węgla, a których eksploatawanie i rozdział jest problemem gospodarczym i zarazem politycznym.

Obu odczytami zyskał Arrhenius ogromny poklask. Po ukończeniu referatu utworzyli studenci przed drzwiami auli olbrzymi szpalet.

Prócz tych dwóch odczytów odbędą się jeszcze dwa wykłady o problemach astronomicznych. Jeden o drodze mlecznej, drugi o Marsie.

## Zawiadomienie!

Firma „Zakopane” (Lwów, Akademicka 24), podaje niniejszem do wiadomości P. T. Klienteli, że Restauracya prowadzona przy Handlu towarów kolonialnych i delikatesów tej firmy zostaje z dn. 15/6. 1921 skutkiem niepokonalnych trudności zamkniętą na sezon letni.

Właściciele firmy „Zakopane” Antoni MOOR i Jerzy STACHOWICZ nadmienią zarazem, że tem większą

troskę poświęcą bufetowi, który zaopatrywany będzie jeszcze obficie niż dotąd, w zimne i ciepłe przekąski.

Głównem zadaniem firmy „Zakopane” będzie jak najznaczniejsze rozszerzenie Handlu towarów kolonialnych i delikatesów pod względem różnorodności.

13911

Firma dołoży też usilnych starań o nawiązanie stosunków wprost ze źródłami dostawy, aby tanioczą i pierwszorzędą jakością towarów, zadowolili najbardziej wymagania P. T. Klienteli.

## W obronie Górnego Śląska.

Lwów, 13 czerwca.

W gmachu nowego uniwersytetu odbył się wczoraj w południe

masowy wiec ogólno-akademicki w sprawie Górnego Śląska, na który przybyli prócz licznej młodzieży akademickiej także rektorowie Uniwersytetu dr. Machek, Politechniki dr. Pawlik i Akad. weter. dr. Markowski oraz dziekan poszczególnych wydziałów.

Wiec zagał akad. Czerwiński imieniem ogólno-akad. Komitetu górnośląskiego. Po wyborze prezydium, w którego skład weszli akad. Czerwiński, Kijanowski i Bertoni, akad. Czerwiński złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu. Sprawozdanie zaś z wyjazdu akademickich delegatów do naczelnych władz górnośląskich złożył akad. Bertoni. Wreszcie po referacie Kijanowskiego

o ustosunkowaniu się młodzieży akad. do sprawy górnośląskiej,

nad zgłoszonymi rezolucjami wywiązała się długa dyskusya, w której zabierali głos akad. Rumun, Rybicki, Nagorzyński, Kijanowski, Olszewski, Jarzyna, Zieliński, Storożyński i wielu innych.

Po dwugodzinnej dyskusji uchwalono następujące rezolucye:

1) Ze względu na to, że rząd stanowiskiem swoim niezdecydowanym i chwiejnym sprawę górnośląską gubi, wzywamy go do poniesienia dotychczasowej taktyki, przypatrywania się ze spokojem zbrodniom siepaczy krzyżackich i przy-

ścia wreszcie z należytą pełną pomocą dla walczących. Jeśliby chodziło o przeprowadzenie słusznych żądań z bronią w ręku, winien rząd pójść jak najdalej, nie wykluczając nawet mobilizacji.

Żądamy dalej, aby Rząd w swoich notach dyplomatycznych był stanowczym. Wszelkie jego w tym kierunku wystąpienia winny odpowiadać powadze chwili i sile wielkiego narodu.

2. Do całego zaś społeczeństwa, jako młodsi tegoż członkowie, zwracamy się i apelujemy, by społeczeństwo poniechawszy wszelkich partynych utworzyło zwarty front wewnętrzny, stanowiący silną podporę w akcji rządu.

Zważywszy, że dzisiejsza jakkolwiek istniejąca pomoc materialna całego społeczeństwa jest niewystarczającą, gdyż nie wszyscy poczuwają się do niej, brak bowiem tych, na listach ofiarnych, od których najwięcej spodziewać się można wzywamy do intensywniejszej w tym kierunku akcji.

3. Prasę polską wzywamy, by idąc po linii powyższych myśli w pełni uświadamiała społeczeństwo o tragedji ludu śląskiego, o rozpaczliwej sytuacji powstania, którego likwidacya bez najspieszniejszej i najwydatniejszej pomocy rządu i społeczeństwa, stałaby się fatalną koniecznością najbliższej przyszłości i to nie wskutek braku zapasu naszych śląskich rodaków, czy też braku rąk silnych i zdatnych do chwycenia za broń, lecz jedynie wskutek pozbawienia wszelkich środków technicznych i uposażenia materialnego, przy równoczesnem doskonałem wykwapowaniu strony przeciwnej, umacnianej re-

L. de WREN.

## Andre-Marie Ampere.

W roku bieżącym upływa 100 lat od chwili, gdy Andrzej Maryan Ampere obwieścił światu, iż prądy elektryczne, płynące w przewodnikach metalowych, działają na siebie dynamycznie.

Odkrycie to wpłynęło na rozwój nauki i całej materialnej kultury ludzkości w sposób nieporównanie bardziej rewolucyjny, niż niejedno z t. zw. epokowych zdarzeń dziejowych, jakimi według historyków są jeszcze ciągle i wyłącznie niemal wypadki polityczne. Wystarczy wspomnieć, że odkrycie Ampera ujawniło ten fakt elementarny, na którym oparta jest nauka o elektromagnetyzmie, a więc cała elektrotechnika współczesna.

W chwili, gdy świat naukowy francuski przygotowuje się do uroczystego obchodu tej wiekowej rocznicy, godzi się przypomnieć szerszym sferom inteligencji, zbyt mało interesującej się historią i rozwojem wiedzy przyrodniczej, kim był i co zdziałał człowiek, którego nazwisko sprzęgło się na zawsze z najważniejszymi pojęciami nauki o elektryczności.

A. M. Ampere pochodził z zamożnej rodziny kupieckiej w Lyonie, gdzie się urodził w r. 1775. Wybitne zamiłowanie do wiedzy objawia już w najwcześniejszej młodości. W 11 roku życia zna zasady całej ówczesnej matematyki elementarnej i przy pomocy sil-

studjuje łacinę, by móc czytać dzieła Eulera i Bernoulliego. Jako 12-letni chłopiec poznaje dzięki pomocy księdza Daburona, ówczesnego bibliotekarza w Collegium w Lyonie — zasady rachunku różniczkowego, a w 18 roku życia śledzi już rozwój nauki współczesnej i czyta prace tak poważne, jak Lagrange'a: „Mecanique analytique” oraz wielką Encyklopedyę Diderota i D'Alemberta. O gruntowności zaś i sumiennosci tych poważnych studiów świadczy wymownie fakt, że całe ustępy tekstu tego olbrzymiego dzieła pamięta jeszcze dosłownie w kilkadziesiąt lat później. Ten wyjątkowo wczesny rozwój umysłowy doznaje nagłej przerwy na skutek wstrząsającej katastrofy rodzinnej. Ojciec Ampera, który w okresie rewolucyi piastował przez czas jakiś urząd sędziego polkoju, ginie pod gilotyną, jako niewiasta ofiara terroru. Wypadek ten wtrąca młodego Ampera w stan odrętwienia i apatyi. Cały rok życia upływa mu na bezcelowem waleśaniu się i chorobliwej bezczynności. Ocknięcie przychodzi dopiero pod wpływem lektury książki J. J. Rousseau'a: „Lettres sur la botanique”. Ampere zwraca się z zapalem do studiów botanicznych, następnie przerywa się do literatury klasycznej, próbuje sił w twórczości poetyckiej, z żywym zainteresowaniem zajmuje się filozofią, a nawet marzy o stworzeniu nowego powszechnego języka filozoficznego.

Po tym okresie błądzenia następuje zwrot ku dyscyplinom matematyczno-przyrodniczym, wywołany może pomiekad i okolicznościami przynajmniej. Ożeniszcza się w r. 1799, za-

czyną Ampere pracować zarobkowo; udziela lekcji matematyki i fizyki, zostaje następnie nauczycielem fizyki i chemii w „Ecole centrale” w Bourg, a wkrótce potem (1802) ogłasza pierwszą pracę, która zwróciła nań uwagę sfer naukowych. Była to rozprawa p. t. „Considerations sur la theorie mathematique du jen”. Dzięki tej pracy zostaje przez Delambra'a powołany na katedrę matematyki w liceum lyońskim, a w kilka lat później (1805) przechodzi jako profesor analizy do „Ecole polytechnique” w Paryżu. Tu zdobywa też wkrótce stanowisko bardzo poważne, zostaje kawalerem legii honorowej (1809) i członkiem Instytutu (1814). Z tego czasu pochodzą jego znane rozprawy matematyczne. Pobudka do prac, które miały Ampera uczynić jednym z najsławniejszych uczonych świata, przyszła stosunkowo późno. Liczył już lat 45, gdy mu Arago przywiózł ze Szwajcaryi wiadomość o odkryciu duńskiego fizyka Oersteda, który stwierdził (1820), że prąd galwaniczny działa dynamicznie na igłę magnetyczną. Ampere bada gruntownie nowe zjawisko i jeszcze w tym samym roku formuluje sławną regule „lewej ręki”, która pozwala określić kierunek odchylenia igły w zależności od kierunku prądu. Dalejsze badania przynoszą niebawem szereg nowych i ważnych faktów. Ampere stwierdza, że zamknięte obwody prądu podlegają naodwrot działaniu magnesów i wysnuwa stąd wniosek, iż są one równoważne magnesom zorientowanym prostopadle do płaszczyzny obwodu. Przy pomocy prostych przyrządów okazuje też istotnie, że zamknięty obwód prą-

# Kino LEW — Od poniedziałku 13. czerwca do czwartku 16. czerwca b. r. **NORDISK** wspaniały romans salenowy w 3 akt. **NORDISK** z Johanną Petersen w tyt. rol. **Ksieżniczka „Fee”** Nadto doborowe uzupełnienie. 12669

gularnemi wojskami niemieckimi i wspomaganej wszelkimi bojowymi środkami.

Wzywamy prasę polską, by uświadomiła rząd i społeczeństwo, że likwidacja powstania górnośląskiego w ten sposób przeprowadzona, t. j. nie wskutek decyzji władz górnośląskich, czy też woli ludu górnośląskiego, lecz zduszenia go przez rząd niemiecki, byłaby przesądzeniem rozstrzygnięcia kwestyi śląskiej i wydaniem naszych rodaków na najśroźsze krzyżackie represye, które i dziś są już stosowane, o czym prasa nasza donosi z dziwną tylko wstrzeźliwością, jak gdyby w obawie, by podniecenie tem spowodowane nie wywołało odruchu, który uważamy za zło, lecz zło konieczne i zbawienne.

W końcu powierzono akad. Czerwińskiemu i Lubaczewskiemu utworzenie komisji z czterech wybranych z łona dotychczasowego ogólno-akademickiego komitetu górnośląskiego. Komitet ten ma zająć się przeprowadzeniem dalszej akcji górnośląskiej wśród młodzieży akademickiej.

## Z DNIA.

### NOSACIZNA!

(Obrazek z niedawnej przeszłości).

Lwów, 13. czerwca.

— Było to na albańskim froncie. Przydzielono mnie wówczas do pewnej grupy. Służyłem jako oficer intendantury. Ledwo objąłem służbę, dostaję z Wiednia, z urzędu kontrolnego ministerstwa wojny „bunagę”, domagającą się wyjaśnień w sprawie jakichś zaginionych sześciu wołów pośladowych. Szukam — wołów niema!

— Uciekły?

— Nie. Po prostu — zabito je i sprzedano grupie, jako woły kupione. Głupio — bo przecie istotnie mogły „ucieć”. Zaginęły! Mało to ludzi zaginęło podczas wojny, a cóż dopiero — woły! Ale tu — ani śladu!...

du swobodnie zawieszony, ustawia się w płaszczyźnie południka magnetycznego ziemskiego oraz przyciąga względnie odpycha także obwody, znajdujące się w pobliżu. Według świadectwa współczesnych, odkrycia Ampera stanowiły niemalą sensację w paryskich sferach naukowych. Do skromnego jego mieszkania przy Rue Fosses—Saint—Victor odbywały się formalne wędrowki ciekawych, którzy pragnęli zobaczyć drut platynowy, ustawiający się pod wpływem prądu w południku magnetycznym ziemskim. W związku z temi badaniami powstał pierwszy solenoid, pierwsza statyczna igielka magnetyczna oraz sławna matematyczna teoria zjawisk elektro-dynamicznych i na niej oparta, a dziś znowu bardzo aktualna, elektryczna teoria magnetyzmu. Opis doświadczeń oraz sformułowanie elementarnego prawa wzajemnego działania na siebie obwodów prądu, które stało się podwalnią nauki o elektromagnetyzmie — zawarte są w rozprawach:

„Recueil d'observ. electro-dynamiques“ (1822);

„Expose methodique des phenomenes electro-dynamiques“ (1823);

„Memoire sur la theorie mathem. des phenomenes electro-dynamiques“ (1826).

W ostatnich latach życia powrócił Amper do swych zamiłowań młodzieńczych — do filozofii. Owocem pracy z tych czasów jest ostatnie — zdaje się naśsendecniej użytkowane — dzieło: „Essai sur la philosophie des Sciences 2 Vol. Wydane już po śmierci autora, który zmarł w r. 1836

— Mogły zdechnąć.

— Trzeba było zwrócić skóry, a tego nie zrobiono. Włec — idę do pułkownika i melduję mu. — Co mnie woły obchodzą! — powiada. — Jakies tam woły były, ale gdzie są — nie wiem! Zrób pan tak, żebyśmy nie mieli nieprzyjemności! — Co mam robić? Mam koraść za drugich i z tych pieniędzy fundować grupie woły? Niema głupich! Te woły muszą być.

— Cóż pan zrobił?

— Przedstawiłem całą rzecz weterynarzowi. Powiadał mi: Woły mogą zgiąć, ale aby mogły zgiąć, muszą przedewszystkiem być. Daj mi pan potwierdzenie, że te woły są.

— Dał?

— Rozumie się. Włec ja smaruję do Wiednia oświadczenie, że nie rozumiem tego gwałtu, bo woły są. Zyskałszy na razie spokój i woły. Wtedy ja znowu idę do weterynarza i mówię: — Panie, teraz mi te woły muszą zdechnąć, ale tak, żeby skóry nie trzeba było zwracać. — Dobrze. Niech zdychają na nosaciznę, to choroba zakaźna i skóry takich zwierząt zakopuje się.

— Sprytnie!

— No, trzeba sobie jakoś radzić! Włec — jednego miśsiaka zdechły mi trzy woły, drugiego dwa, trzeciego jeden. Napisano się raporty, jak należy, pułkownik podpisał, papiery odeszły do Wiednia i naturalnie nie omieszkaliśmy też zaznaczyć, że:

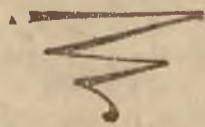
— Skóry wołów zostały zakopane!

— Oto, w jaki sposób zapomocą odpowiedniego stylizowania raportów można znaleźć i zgubić woły, których nie było. Nawet skóry zostały zakopane!

— Przepraszam pana! — zauważyłem. — Jedno mi jest niejasne w tej historii. Wykazawszy woły, musieliście przecie przez cały

Ampere należał jeszcze do tego pięknego typu uczonych z okresu encyklopedystów francuskich, którzy tworzą rozmach pionierów w specjalnych gałęziach wiedzy łączyli szczęśliwie z wszechstronnem zainteresowaniem naukowem i rozległym, a niemniej gruntownym wykształceniem ogólnem. O wielostronności Ampera świadczy wymowne fakt, że jako członek Instytutu brał nader żywy i czynny udział w sławnych dyskusjach biologicznych, jakiego toczyli podówczas Q. Cuvier i Geoffroy Saint-Hilaire. Warto też zaznaczyć, że Ampere podał jeden z pierwszych konstrukcyjnie telegrafu, opartego na użyciu igły magnetycznej z multiplikatorem; że jemu zawdzięczamy powszechnie przyjęty podział mechaniki na „kinematykę“ i „dynamikę“; że był on wreszcie jednym z poprzedników Avogadry i wygłosił prawo gazowe bardzo zbliżone do sławnego „prawa Avogadry“.

Elementarny a systematyczny wykład treści głównych prac Ampere'a znajdzie czytelnik w książce A. Witkowskiego: „Zasady fizyki“, Tom III., ust. 28 i 29, str. 58 i nast.



ten czas brać na ich utrzymanie. Cóż się z tem dzieło?

Opowiadający zaczerwienił się, a potem machnął ręką i rzekł z uśmiechem:

— To — zjadły łune konie!

Ters.

## WZMOCNIENIE ODDZIAŁÓW ANGL.

Londyn, 13. czerwca.

(§ E. E.) (Radio). W kołach politycznych krąży pogłoski, że Anglia miała dać gen. Hemskeyowi pełnomocnictwo do usunięcia powstańców z pewnych okręgów wszelkimi środkami. W razie potrzeby oddziały angielskie będą wzmocnione.

## Sytuacja na froncie powstańczym.

Bytom, 13. czerwca.

(§ E. E.) Radio. Komunikat urzędowy powstańczy z dnia 12. bm. pojawił się, jako ostatni, wskutek zawieszenia akcji wojennej ze strony polskiej.

Komunikat powstańczy z dnia 12. b. m. Niemcy ostrzeliwali powstańców, ustępujących ze strefy neutralnej. Na Żebowice rzucono 300 pocisków armatnich, od których 40 powstańców zabitych, 70 rannych. Wieś Szembrowice ostrzeliwana jest w dalszym ciągu przez ciężką artylerię niemiecką. Niemcy gromadzą ogromne siły w okolicy Raciborza, chcąc przekroczyć Odrę. Atak niemiecki nastąpi prawdopodobnie dziś w nocy.

Komunikat powstańczy z 11. bm.: Na całym froncie zapanował spokój, przerywany drobnymi utarczkami z wysuniętymi patrolami niemieckimi. Niemcy nie zaprzestają gromadzić rezerw. Obsadzenie strefy neutralnej wojskami koalicyi jest na ukończeniu. Działania wojenne przerwane.

Reasumując przebieg 6-tygodniowych walk, komunikat powstańczy wyróżnia szereg oddziałów. I taką grupę północną Nowaka, walczącą bohatercko z przeważającym siłami nieprzyjaciela, znakomicie zaopatrzonego w środki techniczne. W grupie środkowej komunikat wyróżnia oddziały I dywizji Gynta, oraz Poltisa, walczące często na białą broń, które znakomicie udaremniły zamiar niemiecki przebrać się do Gliwic. W grupie południowej oddziały Sieciecha zniweczyły nieprzyjacielski ruch flankowy w rejonie Olszyn. Dalej komunikat z uznaniem podkreśla sprawność kołaczy, oraz działość żandarmeryi.

## ROKOWANIA NIEUKOŃCZONE.

Bytom, 13. czerwca.

(§ E. E.) Radio. Rokowania prowadzone w Błotnicy (powiat Strzelecki) między powstańcami, komisją międzypoljszczyca a przedstawicielami oddziałów niemieckich nie zakończyły się dotąd. Mają one wielką doniosłość jako pierwsze pertraktacje urzędowe. Według kursujących tu pogłosek, ostatecznym celem tych rokowań ma być rozbrojenie zarówno oddziałów niemieckich, jak i polskich jeszcze przed 14. bm.

## DLACZEGO ROSYA SZUKA POMOCY KAPITAŁU?

Paryż, 12. czerwca.

(PAT.) W interwju z londyńskim korespondentem „Petit Parisien“ przedstawił Krassin powody, dla których rząd moskiewski postanowił wciągnąć do współpracy zagranicznych kapitalistów. Przyznaje on zupełne zwycięstwo sowieckiej polityki. Lenin przyszedł dzisiaj do tego przekonania, że jedynie on jest najbardziej eksponowany na najbliższej placówce proletaryatu i że się na niej nie będzie mógł utrzymać. Czuję się on zmuszony do strategicznego odwrotu. Lenin jest przekonany, że rozwój rewolucji za granicą będzie po wolny i zmienił swoją taktykę w tym kierunku, aby porozumieć się z wewnętrzną i zagraniczną opozycją, jakoteż z chłopami i kapitalistami, zamiast dążyć do ich zniszczenia. Krassin skreślił w ciemnych barwach obraz przewrotu. W Rosji







Dachówkę, blachę pocynkową do krycia dachów po cenach niższych poleca „Pilot”, Lwów, Bątoro 4. 11939

Wiertarka słupowa fabr. Defries, do 30 m/m do oddania. „Wektor”, 3-go Maja 21. 12421

Gater horizontalny 1600 milimetrów, Dieselmotor 35-cio konny, sprzedają okazjnie Zakłady Techniczne, Lyczakowska 40, Lwów. 12531

Willa w Brzuchowicach koło dworca kolejowego ze stacją, wozownią i stróżówką, oraz z ogrodem warzywnym i owocowym do sprzedania. Wiadomość adwokat dr. Askenazy we Lwowie, ulica Kościuszki 1, 18. 12679

### ROZMAITE

**MYDŁA toaletowe i do prania**

w wielkim wyborze — **Michał HACKEL** poleca dom handlowy **Michał HACKEL** Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 4. 12537

Zaraz do sprzedania większa ilość **gotowych drzwi i okien** nadających się do budowy wiejskich jakoteż miejskich. M. Grünberg, Parowa stolarnia i fabryka posadzek. Kraków, ul. Tatarska 3. 12391

**KUPIĘ GATER 600-700 m/m.**

szybkobieżny, nowoczesny z dolnym napędem, zaraz zdolny do użytku z dwoma wózkami, kompletną transmisją i kołami pasowymi. Oferty z opisem nadsyłać Inż. Gąsior, Kraków, Karmelicka 14. 12625

**SIKAWKI** ręczno-perowe **DIESEL-AGREGATY 5000 Volt** **POMPY** do próbowania kotłów pierwszej jakości poleca firma **HENRYK SONNENSCHNEIN** Lwów, Sienkiewicza 8. 12645

**AK** **ODCISKI**, brodawki i skórę zgrubiałą na poduszach bezpowrotnie i bez bólu usuwa „KLAWIOL” farm. labor. „Ap. Kowalski” w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i sklepy apteczne. Hurtownia sprzedaż. Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę f. „OZON”, Hurtownia materiałów aptecznych, Lwów, Kollataja 8. Również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Zwiąż. Wytw. Handl. Farm. 12358

**Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych**

**„TEPEGE” S. A. w Krakowie**

zawiadamia P. T. Akcyonariuszy, że niesyndykowane akcje III-iej emisji można odbierać w kasie Towarzystwa w Krakowie, przy ul. Straszewskiego 1. 27 w godzinach przedpołudniowych z wyjątkiem niedziel i świąt, począwszy od dnia 15 czerwca b. r. za zwrotem listów przydzielających. 12650

**SPIESZCIE SIĘ!** aby nie zaniedbać sposobności zakupienia najnowszych sukien i bluzek markietowych płaszczy jedwabnych etc., po bardzo niskich cenach u znanej firmy **TÄNDLER I SYN** Lwów, RYNEK L. 30. 12585

**BRYNDZĘ OWICZĄ I SERV** wysyła w pocztówkach **HOROWITZ**, Kraków, ul. Zielona 12. Zastępcy we wszystkich miastach poszukiwani.

**ZABAWKI DZIECINNE SZPADY i KÓŁKA** poleca hurtownie **DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY MICHAŁ HACKEL** Lwów, ULICA KAZIMIERZOWSKA L. 4. 12539

**TUTKI i papierki cygaretowe** poleca hurtownie dom **Michał HACKEL** handlowo-ekspertowy Lwów, KAZIMIERZOWSKA 4. 12538

**OBUWIE** solidne, trwałe, luksusowe w najrozmaitszych fasonach, punktualnie na czas, po cenach przystępnych, wykonuje na zamówienie 12680 **PRACOWNIA OBUWIA Jana Bronisława Petryckiego** Lwów — Romanowicza 1. 9.

**Obszerne lokal frontowy (sklep)** 12593

na większe przedsiębiorstwo w śródmieściu, najchętniej w pobliżu głównej poczty (ul. Kopernika, Słowackiego, Sykstuskiej) poszukiwany. Pośrednictwo nie wykluczone. Oferty z dokładnymi informacjami pod „F. W.” do „Małopolskiej Reklamy” Lwów, Kopernika 16.

**„MERCEDES”**



MASZYNY DO PISANIA DOSTARCZA GENERALNE ZASTĘPSTWO DLA MAŁOPOLSKI

**„IHIG”** Lwów, ul. Podleskiego 8, II. p. Telefon nr. 413. 12255

ZASTĘPSTWO NA LWÓW: **Henryk MELLER** plac Smolki 1.

**HURTOWNIA SKÓR**

protołowanej firmy **Schleifer, Winter i Metal** Lwów, Żółkiewska 23

dostarcza natychmiast z magazynów swoich, jakoteż przyjmuje zamówienia na dostawę zagranicznych skór podeszwo- wych i wierzchnich pierwszorzędnej jakości, w dowolnej ilości, jakoteż wagonowo, po cenach fabrycznych. 12651



**Precz z drogimi lakierami! Pasta do obuwia „RODA”**

czyni ze zwykłych bucików lakiery, chroniąc przytem skórę od popękania i nadaje obuwiu elastyczność. Używajcie więc tylko pasty do obuwia „RODA” która przewyższa swoją dobrocią wszelkie inne produkty.

Wszędzie do nabycia.

Fabryka wyrobów chemicznych

**„ROPA” Spka z ogr. odp. Oddział past „RODA”.**

**Radymno, Biuro Przemysł,** ul. Czarneckiego 25. Skrytka pocztowa 2 12683

Wielkie przedsiębiorstwo naftowe we Lwowie poszukuje buchaltera bilansisty, buchalterów korespondentów polsko niemieckich, praktykantek z dobrem wykształceniem szkolnym.

Zgłoszenia z odpisami świadectw nadsyłać należy pod szyfrą „PH” do biura ogłoszeń S. Sokołowskiego i S-Ki, Lwów, Jagiellońska 7. 12561

**Czas odnowić prenumeratę!**